

# Syny, Bluzy Kangury

czarne chmury  
białasy  
noszą bluzy kangury  
chu\* nas obchodzi co leci z góry  
na głowach czapki, daszki, kaptury

na górze oberwanie chmury  
już ci mówiłem co noszą białasy  
bluzy kangury daszki, kaptury  
chu\* nas obchodzi co leci z góry

mój drogi białas przyszedł dziś do mnie  
mówi że rząd chce nas zrobić w chu\*  
że na ulicach jest niespokojnie  
ja się pytam, który rząd chce  
ponoć białasom odcinają tlen  
ja się pytam jaki tlen  
my od lat bez tlenu  
cała noc, cały dzień

białasy duchy  
dupy twarde  
taborety bez poduchy  
ej patrz idzie gównno burza  
białas chce być suchy,  
marzą mu się dobre ciuchy  
ej synek, po co  
łażą marzną, mokną  
ej, no wiesz, no deszcz  
na sucho można gapić się  
wiesz, przez okno

czarne chmury  
białasy  
noszą bluzy kangury  
chu\* nas obchodzi co leci z góry  
na głowach czapki, daszki, kaptury

na górze oberwanie chmury  
już ci mówiłem co noszą białasy  
bluzy kangury daszki, kaptury  
chu\* nas obchodzi co leci z góry